



Ministerstwo Zdrowia
Departament Ubezpieczenia
Zdrowotnego

Warszawa, 18-01-2018

UZ- UZ-
AK.051.5.2017AK.051.5.2017.MM

Szanowny Panie,

W odpowiedzi na Petycję z dnia 4 grudnia 2017 r. Departament Ubezpieczenia Zdrowotnego uprzejmie prosi o przyjęcie następujących wyjaśnień.

W Petycji przyjęto, że w Ogólnopolskim Informatorze Czasu Oczekiwania na Świadczenia Medyczne podaje się m.in. informację o pierwszym wolnym terminie, który wynika z rezygnacji pacjenta wpisanego wcześniej na listę oczekujących. Jednak interpretacja art. 23 ust.4 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2017 r., poz. 1938 z późn. zm. – tekst jednolity) - w którym zobowiązano świadczeniodawców do przekazywania co najmniej raz w tygodniu, oddziałowi wojewódzkiemu Funduszu właściwemu ze względu na miejsce udzielania świadczeń informacji o pierwszym wolnym terminie udzielenia świadczenia - wyklucza tego rodzaju sytuację. Zgodnie bowiem ze stanowiskiem Ministerstwa Zdrowia jak i Narodowego Funduszu Zdrowia niedopuszczalne jest podawanie pierwszego wolnego terminu, który wynika z rezygnacji pacjenta wpisanego wcześniej na listę oczekujących. W sytuacji, gdy następuje rezygnacja świadczeniobiorcy wpisanego na listę oczekujących na udzielenie świadczenia, świadczeniodawca powinien poinformować kolejnego pacjenta na liście o możliwości udzielenia świadczenia we wcześniejszym terminie. Wskazany pierwszy wolny termin - zarówno dla przypadków pilnych jak i stabilnych - musi być terminem, jaki świadczeniodawcy są w stanie realnie zaproponować każdemu potencjalnemu pacjentowi. Interpretację taką można znaleźć np. w komunikacie Mazowieckiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia, skierowanym do świadczeniodawców opublikowanym pod adresem:

<http://www.nfz-warszawa.pl/dla-swiadczeniodawcow/dzial-monitorowania-umow/zasady-przekazywania-informacji-o-pierwszym-wolnym-terminie/>.

Może się oczywiście zdarzyć, że niektórzy świadczeniodawcy będą rozumieli pierwszy wolny termin w sposób sugerowany w Petycji, ale będą wówczas popełniali błąd wymagający korekty.

W Petycji zwraca się również uwagę, że uwzględnianie odwołanych wcześniej wolnych terminów utrudnia analizę danych o kolejkach. Np. trudno jest określić jakie są faktyczne kolejki do poradni specjalistycznych, jeżeli w jednym tygodniu do jednej poradni czeka się 10 dni, a w kolejnym 1000. Odnosząc się do tego problemu Departament uprzejmie informuje, że zgodnie z załącznikiem 7 do rozporządzenia Ministra Zdrowia dnia 20 czerwca 2008 r. w *sprawie zakresu niezbędnych informacji gromadzonych przez świadczeniodawców, szczegółowego sposobu rejestrowania tych informacji oraz ich przekazywania podmiotom zobowiązanym do finansowania świadczeń ze środków publicznych* (Dz.U.2013.1447 z późn. zm.) średni czas oczekiwania jest ustalany na podstawie informacji o:

- liczbie dni oczekiwania każdej osoby skreślonej w okresie ostatnich trzech miesięcy z listy oczekujących z powodu wykonania świadczenia, na które oczekiwała,
- łącznej liczby osób skreślonych w ostatnich trzech miesiącach z listy oczekujących z powodu wykonania świadczenia.

Wykorzystywanie takich danych pozwala ustalić długość *rzeczywistych średnich czasów oczekiwania*, które zgodnie z opinią OECD są znacznie bardziej rzetelne niż przewidywane czasy oczekiwania.

Na podstawie rzeczywistych czasów oczekiwania analizowana jest dostępność do świadczeń opieki zdrowotnej np. w kolejnych sprawozdaniach okresowych NFZ przekazywanych Ministrowi Zdrowia, które są publikowane na stronach NFZ. W tym wypadku pierwsze wolne terminy nie są w ogóle brane pod uwagę.

Na koniec należy się zgodzić z poglądem wyrażonym w ostatnim akapicie Petycji, że: uwzględnianie w sprawozdawczości pierwszego wolnego terminu nie jest najlepszym pomysłem. Rzeczywiście, sprawozdawczość na temat dostępności świadczeń opieki zdrowotnej uwzględnia inne dane niż informacje o pierwszych wolnych terminach. Natomiast pierwsze wolne terminy mają bardzo duże znaczenie praktyczne dla

pacjentów pragnących dostać się do świadczeniodawców, dlatego Ministerstwo Zdrowia i NFZ podejmują wysiłki, by informacje publikowane w Ogólnopolskim Informatorze Czasu Oczekiwania na Świadczenia Medyczne były jak najbardziej rzetelne i aktualne.

Z poważaniem,

Tomasz Pawługa

Dyrektor

/dokument podpisany elektronicznie/